

POSTANOWIENIE

22 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 22 kwietnia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.
przeciwko A.S.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A.S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 4 czerwca 2025 r., I AGa 112/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej A.S. od wyroku Sądu Apelacyjnego Białymstoku z 4 czerwca 2025 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 364/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21; z 20 sierpnia

2024 r., I CSK 981/24). Ponadto w judykaturze utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20; z 28 marca 2024 r., I CSK 6476/22). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżąca upatrywała w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „(1) czy w świetle art. 231 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c. uznanie niewłaściwe długu, wywołuje jedynie skutki przewidziane w prawie materialnym polegające na przerwaniu biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt. 2 k.c.), czy też wpływa także na ciężar dowodu w razie późniejszego sporu między stronami co do istnienia lub wysokość „uznanej” wierzytelności; (2) czy w świetle art. 883 § 1 w zw. z art. 879 § 1 k.c. dopuszczalne jest powoływanie się przez poręczyciela na zarzut wygaśnięcia zobowiązania głównego?”.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zagadnienia przedstawione przez skarżącą, w świetle rozważań zaprezentowanych przez Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia, nie mają znaczenia dla wyniku procedowanej sprawy. Należy bowiem wskazać, że Sąd ten wyjaśnił, iż pozwana miała świadomość tego, że jej małżonek związał się z powodowym bankiem stosunkiem umownym kredytu,

a pozwana знаła treść tego zobowiązania. Wynika to przede wszystkim z umowy poręczenia, jak i zeznań złożonych na rozprawie przez pozwaną. Całokształt zebranego materiału dowodowego dał zatem asumpt do uznania przez Sąd Apelacyjny, że nie istnieją podstawy, aby negować ważność i skuteczność aneksu nr [...], a tym samym dokonanego w nim uzgodnienia co do terminu spłaty całości zobowiązania do 30 kwietnia 2020 r.

Ponadto zagadnienia przedstawione przez skarżącą były już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie roszczenia w rozumieniu tego przepisu występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (zob. np. wyrok SN z 7 marca 2003 r., I CKN 11/01). W związku z tym wyróżniane są dwie postacie uznania: właściwe, mające formę umowy między dłużnikiem a wierzycielem, oraz niewłaściwe, będące jednostronnym działaniem dłużnika, które potwierdza fakt istnienia określonego zobowiązania. Uznanie nie wymaga zachowania szczególnej formy prawnej, co oznacza, że może być dokonane w każdej formie, nie tylko w sposób wyraźny (zob. np. postanowienie SN z 8 października 1982 r., I CZ 106/82). Może to być zatem również taka czynność dłużnika, z której wynika, że jest on świadomy istnienia długu, przy czym istotne jest, aby zachowanie dłużnika dotyczyło jednoznacznie skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Jeżeli przedmiot roszczenia jest podzielny, uznanie (właściwe i niewłaściwe) może dotyczyć całego roszczenia albo jego części (zob. np. wyrok SN z 23 czerwca 1972 r., I CR 142/72, OSNCP 1973, nr 4, poz. 61). Nie można przy tym pominąć, że jeżeli dochodzi do uznania niewłaściwego, to nie musi zostać wskazana wprost ani podstawa prawna, ani wysokość uznawanego roszczenia. Skoro uznanie może nastąpić w sposób dorozumiany, czy przez czynności konkludentne, to z natury rzeczy nie musi dojść do złożenia oświadczenia co do wysokości uznawanego długu. Jak przy tym podkreśla się w orzecznictwie, o uznaniu niewłaściwym, przerywającym bieg przedawnienia w myśl art. 123 § 1 pkt 2 k.c., można mówić dopiero wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie niezależne

przesłanki: zobowiązany oświadczył, że jest dłużnikiem, a uprawniony powziął przy tej okazji uzasadnione przekonanie, że dłużnik świadczenie spełni (zob. wyrok SN z 15 lipca 2020 r., I NSNc 23/19, OSNKN 2021, nr 2, poz. 10). Można zatem przyjąć, że uznanie niewłaściwe polega na tym, iż chociaż dłużnik nie składa wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, to z jego zachowania wierzyciel może zasadnie wnioskować, że dłużnik ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnie spełnić świadczenie. Okoliczność, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia, jest obojętna, jak też jest rzeczą obojętną, czy zdawał sobie sprawę z tych skutków; skutki następują niezależnie od woli stwierdzającego (zob. uchwałę SN z 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95, OSNC 1995, nr 9, poz. 120). Takim zachowaniem dłużnika może być zapłata części należności. Rozróżnić tu należy jednak dwie sytuacje: pierwszą, w której dłużnik, uiszczając określoną część należności w stosunku do wierzyciela, kwestionuje pozostałą część (w sposób wyraźny lub przynajmniej dorozumiany), i drugą, w której pomimo zapłaty jedynie części należności, z zachowania dłużnika nie wynika, aby kwestionował on pozostałą część co do zasady lub co do wysokości. W tej drugiej sytuacji wierzyciel ma podstawy uznać, że dłużnik ma świadomość istniejącego zobowiązania i nie uchyla się od spełnienia świadczenia. O ile w pierwszej sytuacji nie sposób uznać, aby doszło do niewłaściwego uznania całego długu, to w drugiej istnieją podstawy do takiego wniosku. W realiach konkretnej sprawy sąd powinien zatem ocenić zachowanie dłużnika (zob. wyrok SN z 2 czerwca 2021 r., IV CSKP 74/21).

Nie budzi również wątpliwości w orzecznictwie, że o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga wprawdzie każdorazowo zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.), ale poręczyciel może podnieść przeciwko wierzycielowi wszystkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi. Utrata tych zarzutów nie następuje, także wtedy, gdy dłużnik zrzekł się ich lub uznał roszczenie wierzyciela – art. 883 § 1 i 2 k.c. (wyrok SN z 27 października 2022 r., II CSKP 508/22).

Sąd Najwyższy również wyjaśnił, że cechą zobowiązania poręczyciela, wynikającą z art. 876 § 1 k.c., jest jego akcesoryjność wobec zobowiązania głównego. Akcesoryjność zobowiązania poręczyciela przejawia się w tym, że powstanie – z wyjątkiem określonym w art. 877 k.c. – jak również istnienie

zobowiązania poręczyciela, zależy od ważności oraz istnienia zobowiązania dłużnika głównego. Akcesoryjność zobowiązania poręczyciela wyraża się także w tym, że o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.). W pewnych wypadkach – wyraźnie wynikających z przepisów – ustawodawca odstąpił od zasady akcesoryjności zobowiązania poręczyciela (wyrok SN z 5 listopada 2008 r., I CSK 204/08).

Oparcie zaś wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza – zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze – że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21; z 25 czerwca 2025 r., I CSK 1085/25).

Zważyć wypada, iż ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych paragrafach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero

po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. np. postanowienia SN: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07; z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17).

Skarżąca natomiast co prawda przedstawiła odrębnie, od uzasadnienia podstaw kasacyjnych, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, niemniej jednak, zamiast wskazania konkretnego problemu, który świadczyłby o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, przedstawia ona skróconą wersję uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Ideą zaś oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie jest odwołanie się do zarzutów sformułowanych w podstawach skargi, a wskazanie konkretnej kwestii, która świadczyłaby o oczywistym błędzie Sądów rozpoznających sprawę, przy czym błąd ten powinien być widoczny bez potrzeby poddania analizie zarzutów z podstaw kasacyjnych.

Nie budzi również wątpliwości fakt, że aneksem nr [...] dokonano modyfikacji sposobu płatności przez utrzymywanie wpływów na rachunek bieżący w sposób wskazany szczegółowo w treści postanowień zawartych w tymże aneksie, z ustaleń dokonanych przez Sądy *meriti* wynika natomiast, iż dłużnik nie wywiązał się z warunków umowy, a zatem zaprzestanie obsługi kredytu uprawniło bank do wypowiedzenia umowy wystąpieniem z roszczeniem względem pozwanej.

Dodać przy tym należy, że skarżąca przedstawiła w istocie swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponowała własne ustalenia faktyczne. Krytyka oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego przez Sądy obu instancji w tym zakresie zawarta w skardze kasacyjnej nie jest niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych Sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te w ogóle *a limine* wyłączone są z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z 16 maja 2018 r., II UK 139/17; postanowienia SN z 20 sierpnia 2024 r., I CSK 1287/23, i z 23 stycznia 2025 r., I CSK 3415/24). Odnosi się to również do art. 231 k.p.c., podniesionego w skardze kasacyjnej, który również dotyczy ustalenia stanu faktycznego (na podstawie zastosowania domniemań faktycznych).

Jeżeli chodzi o art. 5 k.c., stanowiący jedną z podstaw wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (a jednocześnie i zarzutów kasacyjnych), to reguluje on problematykę nadużycia prawa w znaczeniu podmiotowym. Istotą tego zjawiska jest to, że określone zachowanie mieści się, formalnie rzecz ujmując, w granicach przysługującego prawa, w rzeczywistości jednak narusza ono porządek prawny i sformułowane w nim w sposób obiektywny zasady postępowania. Przepis wskazuje również skutki nadużycia prawa (zob. wyrok SN z 16 stycznia 2001 r., II CKN 349/00). Artykuł 5 k.c. może znaleźć zastosowanie

(jest to możliwość, a nie przymus jego stosowania) tylko wtedy, gdy spełnione są łącznie trzy przesłanki: 1) uprawnionemu podmiotowi przysługuje prawo (uprawnienie materialnoprawne), którego dotyczy nadużycie; 2) uprawniony podmiot wykonuje przysługujące mu prawo; 3) wykonywanie prawa pozostaje w sprzeczności z jednym z kryteriów wymienionych w art. 5 k.c., tj. z zasadami współżycia społecznego lub też ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Przepis ten znajduje zatem zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje – formalnie rzecz ujmując – określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w art. 5 k.c. (zob. wyroki SN z 25 listopada 2022 r., II CSKP 1564/22, i z 26 października 2023 r., II CSKP 1682/22, OSNC-ZD 2024, nr 3, poz. 28).

Zarzut kasacyjny naruszenia art. 5 k.c. może być skuteczny jedynie wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę rażąco naruszył ten przepis przez jego zastosowanie lub niezastosowanie, przy czym w kontekście przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania musi dodatkowo zaistnieć oczywista jej zasadność w rozumieniu przedstawionym powyżej. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wyjaśniono, na czym miałyby polegać, że „żądanie pozwu w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, a w szczególności zasady lojalności i uczciwości kontraktowej, zasady zaufania oraz zasady działania w dobrej wierze”.

Zatem jedynie na marginesie można wskazać, że Sądy *meriti* rozważyły różne aspekty, odmawiając zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c. W szczególności nie stanowi podstawy zastosowania tego przepisu, a w konsekwencji i oddalenia powództwa, że powód „mógł i powinien skierować egzekucję do majątku W.U.”, gdyż – po pierwsze – odpowiedzialność obydwójga pozwanych jest solidarna, co znalazło odzwierciedlenie w wyroku Sądu Okręgowego, po drugie – etap rozpoznania sprawy to nie etap egzekucji, po trzecie – nie zostało wykazane, aby egzekucja z majątku drugiego pozwanego byłaby skuteczna.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Tomasz Szanciło

[P.L.]

[SOP]